Ner. 149. Poniedziałek 3. Lipca 1854. Rok Gazecie 44.

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLAD.

Monarchya austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Księztwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Kraków,** 27. czerwca. Na budowę kościoła w Wiédniu wpłynęło do c. k. urzędu podatkowego w Nisku od poborcy podatków p. Jana Popiela kwota 1r. m. k. Doliczywszy do tego dawniejszą sumę 15.105 złr. $15^3/_8$ kr. m. k., 26 sztuk dukatów w złocie i 1 rub. śr., wynosi ogółem 15.106 złr. $15^3/_8$ kr. m. k., 26 sztuk dukatów w złocie i 1 rubel śrebrny.

### Sprawy krajowe.

**Wiédeń,** 29. czerwca. Inspektor galicyjskiej krajowej dyrekcyi budownictwa, Ignacy *Moser*, mianowany dyrektorem budownictwa w Galicyi i przełożonym Lwowskiej dyrekcyi budownictwa. *(Wien. Ztg)*

(Ceny zboża w drugiej połowie czerwca.)

**Wiédeń,** 27. czerwca. Wiadomo, że od tygodnia do tygodnia nadsełano ze wszystkich znaczniejszych zbożowych targowic monarchii telegraficzne doniesienia o przeciętnej cenie zboża, które w dzienniku *Austria* ogłaszane były. Porównawszy z sobą odnośne cyfry w każdym koronnym kraju, okazują się przeciętne ceny, a mianowicie na czas od 19. po 24. czerwca następujące:

| | pszenica | | owies | | kukurudza | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | złr. | kr. | złr. | kr. | złr. | kr. |
| na Bukowinie półmacek (Metzen) po | 3 | $25^1/_4$ | 1 | $24^3/_5$ | 2 | $27^4/_5$ |
| w Siedmiogrodzie . . . . . | 5 | $57^4/_5$ | 2 | $3^4/_5$ | 3 | 32 |
| „ Węgrzech . . . . . | 7 | 11 | 3 | $11^1/_4$ | 4 | $2^1/_4$ |
| „ Województwie . . . . . | 6 | $13^1/_5$ | 2 | 29 | 3 | 15 |
| „ Kroacyi i Slawonii . . . . . | 6 | 54 | 2 | $5^2/_5$ | 4 | $3^1/_2$ |
| „ Morawii . . . . . | 8 | $53^3/_5$ | 3 | 25 | — | — |
| „ Szląsku . . . . . | 9 | $2^1/_2$ | 4 | 2 | — | — |
| „ Czechach . . . . . | 9 | 2 | 3 | $28^2/_3$ | — | — |
| „ Styryi . . . . . | 7 | 33 | 3 | $1^1/_2$ | 4 | 44 |
| „ Karyntyi . . . . . | 7 | 59 | 3 | 22 | 5 | 37 |
| „ Krainie . . . . . | 7 | 55 | 3 | 6 | 6 | 6 |
| „ Nadbrzeżu . . . . . | 8 | $22^1/_2$ | 3 | 27 | 5 | $52^1/_2$ |
| „ Wyższej Austryi . . . . . | 9 | 55 | 3 | 20 | — | — |
| „ Tyrolu . . . . . | 11 | 12 | 4 | 39 | — | — |
| „ Weneckich prowincyach (w śrebrze) | 6 | 3 | 2 | $37^1/_2$ | 5 | 28 |

**Wiédeń,** 28. czerwca. Przybył tu wczoraj z Petersburga hrabia Leon *Potocki*, ces. rosyjski tajny radzca stanu, były ambasador przy dworze w Lizbonie, miał wczoraj i dzisiaj konferencye z ces. ros. ambasadorem baronem Meyendorff i odjeżdża ztąd za 4 lub 5 dni z powrotem.

W tych dniach przejeżdżało tędy z Konstantynopola do Petersburga dziesięć zakonnic rosyjskich w towarzystwie konzula rosyjsk. *(Wien. Lloyd.)*

## Portugalia.

**Lizbona,** 15. czerwca. Izba deputowanych wotowała na dwóch krótkich posiedzeniach wiekszą część artykułów budżetu. — Izba parów przyjęła na posiedzeniu dnia 14. główne artykuły ustawy względem bicia nowej monety.

Władza sanitarna zniosła kwarantanę na wszystkie z Anglii i Szkocyi przybywające okręta; tylko okręta iryjskie podlegają jeszcze kwarantanie. *(W. Z.)*

## Hiszpania.

**Madryt,** 17. czerwca. Były prezydent ministrów p. Gonzalez Bravo, opuści Madryt za dwa lub trzy dni i uda się za granicę. Były minister finansów p. Bermudez de Castro przybył d. 12. do Cadyxu z wysp kanaryjskich, dokąd był wygnany. Za pośrednictwem prezydenta ministrów hrabi San Louis i na prośbę jego krewnych i przyjaciół otrzymał pozwolenie powrotu do Xerez, gdzie jego familia bawi. Nazajutrz udał się w podróż do Xerez.

Nowo-mianowany ambasador hiszpański w Washingtonie, Don Leopoldo Augusto de Luerto, przybył tam 26. maja. *(W. Z.)*

## Anglia.

(Rozprawy w izbie niższej.)

**Londyn,** 21. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* zapytał lord *Dudley Stuart*, czyli nadeszło urzędowe doniesienie o zamiarze Austryi wysłania wojsk do Serbii i czyli prezydent tajnej rady (lord J. Russell) gotów jest przedłożyć następujące dokumenta: protestacyę rządu serbskiego przeciw okupacyi Serbii przez wojska austryackie; austryacko-pruski traktat i austryacko-turecki traktat względem okupacyi Albanii przez wojska austryackie? — Lord J. *Russell* odpowiedział: Na pytanie szlachetnego przyjaciela mego oświadczam, że nieotrzymaliśmy żadnego nowszego uwiadomienia od gabinetu austryackiego o zamiarze jego wysłania wojsk do Serbii. Powiedziałem tu niedawno, jako rząd austryacki oświadczył, że jeźli wkroczenie wojsk austryackich mogłoby być z korzyścią dla Sułtana, gotów jest nakazać ten krok wojskowy, bez wezwania jednak ze strony rządu tureckiego uczyniłby-to tylko w jednym z tych dwóch przypadków — jeźliby mianowicie albo wojska rosyjskie wkroczyły do Serbii, lub w razie powstania w Serbii na korzyść Rosyi przeciw Turcyi. Co do dokumentów, których przedłożenia szlachetny lord żąda, oświadczam, że rząd otrzymał przesłaną porcie protestacyę serbską przeciw okupacyi księztwa przez wojska austryackie, a przedłożenie tego dokumentu może nastąpić bez trudności, jeźli je szlachetny lord chce zaproponować. O umowie między Austryą i Portą względem okupacyi Albanii przez wojska austryackie nieotrzymał rząd żadnej wiadomości o podobnej konwencyi i sądzi (lord Russell) ze konwencya taka wcale nie exystuje. Rząd austryacki ofiarował Porcie pomoc swoją do przytłumienia powstania w Albanii, gdyby taka pomoc była pożądaną, ale baszowie pograniczni nieprzyjęli żadnej pomocy, a komendant austryacki nieprzekroczył granicy swojej prowincyi. Treść nowego traktatu zawartego między Austryą i Prusami zakomunikowano izbie; ale traktat ten zawiera także artykuł dodatkowy, który rząd posiada i może go przedłożyć, jeźli mój szlachetny przyjaciel uważa za rzecz stósowną zaproponować przedłożenie. *(W. Z.)*

(Rozprawy w parlamencie.)

**Londyn,** 24. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* przedłożył margrabia *Clanricarde* petycyę podpisaną prawie od wszystkich kupców i bankierów w Hull o ścisłą blokadę wszystkich portów rosyjskich. Naturalna w czasach wojennych stagnacya w handlu, oświadczają kupcy z Hull, pogorszyła się bardzo znacznie przez niepewność jaka panuje względem blokady portów rosyjskich. Idzie im głównie o porty w Archangelu i Onedze. Gdy się przed sześcią tygodniami rozeszła pogłoska, że rząd postanowił wyłączyć białe morze z-pod powszechnej blokady, dowiedział się (lord Clanricarde) od jednego z swych przyjacioł obeznanego dobrze z sprawami handlowemi, że kupcy holenderscy otrzymali tę wiadomość z urzędowego angielskiego źródła. Na to oświadczył (Clanricarde) że w tem musi być omyłka; niepodobna bowiem, ażeby rząd angielski zrzekał się tak ważnego prawa jakiem jest blokada białego morza. Ale w dziesięć dni potem doniósł mu ten sam przyjaciel, że kupcy holenderscy całą flotę swych okrętów wysełają na białe morze. Ten fakt należałoby wyjaśnić. Domy angielskie miały przy wybuchu wojny tylko ten wybór: albo pobierać z innych krajów z większym kosztem towary, które potąd sprowadzano z Rosyi, albo sprowadzać je i nadal z Rosyi ale za pośrednictwem krajów neutralnych. Teraz jednak niewiedzą co począć. Przed trzema lub czterma tygodniami popłynęła eskadra wojenna ku białemu morzu a to, jak się naturalnie domniemywano, by blokować tamtejsze porty; ale ku wielkiemu jego zdziwieniu oświadczył Sir J. Graham w odpowiedzi na odnośną interpelacyę, że rząd niema zamiaru rozpocząć już teraz blokadę. A gdy dwa dni temu deputacya kupiecka chciała u niego zasięgnąć bliższej wiadomości, oświadczył, że rozkaz tajnej rady nakazujący blokadę już podpisany ale jeszcze niewydany, zapewnił oraz, że ich zawczasu uwiadomi o jego ogłoszeniu. Takie postępowanie naraża kupców angielskich na straty, a tylko zagraniczni dobrze na tem wychodzą. Mowca oświadcza, że ma w ręku listy z Petersburga i Archangelu, z których się okazuje, że w tym

ostatnim porcie zamówiono bardzo znaczną ilość towarów, gdy się wiadomość o zamiarach Anglii rozeszła w Rosyi i w Holandyi. — W ostatnich trzech tygodniach odpłynęło najmniej 400 okrętów na białe morze a w jednym dniu ośm z Londynu i dwa z Hull. Także na morzu Azowskiem utrzymują się ciągle stosunki handlowe. Jeżeli rząd chce prędko i szczęśliwie zakończyć wojnę, tedy niepowinien się poddawać fałszywej sentymentalności, i musi dać uczuć skutki wojny nietylko armiom rosyjskim ale i rosyjskiemu ludowi. Książę Newcastle odpowiada, że funkcye władzy wykonawczej w takich rzeczach bardzo są delikatne, zwłaszcza, że Anglia uwzględniać musi interesa swych sprzymierzeńców. Rząd francuski nie może dla ugody zawartej przed rozpoczęciem wojny zgadzać się względem tej blokady z rządem angielskim, chociaż zdanie swoje w ostatnim czasie znacznie zmienił. Zresztą myli się szlachetny margrabia co do głównej kwestyi. Nie cały bowiem świat handlowy życzy sobie blokady Archangelu i Onegi. Wspomniona deputacya, naprzykład, protestowała przeciw temu krokowi. ponieważ 400 okrętów wysłanych do Archangelu, z których przynajmniej 300 ma ładować zboże, mają sprowadzić już zapłacone produkta, tak iżby blokada przyniosła tylko szkodę mocarstwom neutralnym, a nawet sprzymierzonym, nie zaś Rosyi. Przytem oświadczył książę Newcastle, że do rozpoczęcia blokady wcale niepotrzeba rozkazu tajnej rady, a jeżeli rząd dotychczas zwleka blokadę, tedy nieczyni to bynajmniej dla miłości Rosyi. Lord Beaumont mówił w tym samym sensie co lord Clanricarde. Przy końcu posiedzenia powstał nagle lord Aberdeen oznajmiając, że w poniedziałek zażąda przedłożenia depeszy, którą przed laty posłał do gabinetu Petersburgskiego; przy tej sposobności pokaże, jak błędnie zrozumiano jego ostatnią mowę. *(W. Z.)*

**Londyn,** 27. czerwca. Lord *Aberdeen* zbijał w izbie wyższej w ogóle wnioski, jakie czyniono z jego ostatniej mowy ze względu na jego zdania i zamiary. Zrobił uwagę, że Rosya traktatem Adryanopolskim rzeczywiście tylko małe otrzymała korzyści materyalne, ale pod względem politycznym jest ten traktat dla Rosyi największej wagi. Gdy już Anglia wypowiedziała wojnę, niemyślał (lord Aberdeen) nigdy o powrocie do Status quo tego traktatu. Jednak warunki pokoju zawisły od powodzenia w wojnie. Warunki pokoju, któreby Anglia dyktowała w Petersburgu, byłyby inne niż te, któreby Rosya dyktowała w Konstantynopolu. On (lord Aberdeen) naglił na to ażeby wojska posiłkowe pospieszyły w pomoc Omer Baszy. — W izbie niższej oświadczył lord John Russell, że rząd niema żadnej urzędowej wiadomości, jakoby Rosya przyjęła wezwanie względem ustąpienia z księztw. *(Abdl. W. Z.)*

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nowe rakiety. — Sądy przy admiralicyi. — Konzul Dillon powtórnie aresztowany. — Nowy minister. — Kościół ormieński. — Wyprawy wojenne.)

**Paryż,** 23. czerwca. W szkole sztucznych ogniów w Metz odbywa się z rozkazu Cesarza strzelanie rakietami nowego wynalazku a nadzwyczajnej doniosłości. Linia strzału ma 6000 metrów ($1^1/_2$ mili) długości.

Mówią o zaprowadzeniu sądu dla zabranych statków pod prezydyum rady państwa, która podobnie jak admiralicyjna rada w Anglii będzie rozstrzygać o słuszności prawa statków zabranych. — Otrzymano z San Francisco wiadomość, że francuzki konzul Dillon jest po drugi raz przyaresztowany. „Sąd dystryktowy“ wytoczył mu dnia 15. maja proces za jego uczestnictwo w układach pasażerów okrętu „Chalenge“, a przeto za naruszenie ustaw neutralności Stanów Zjednoczonych, gdyż za tę samą sprawę uznano winnym konzula mexykańskiego. — Pan Dillon musiał złożyć 10.000 dolarów kaucyi.

Nowy minister spraw wewnętrznych, dotychczasowy prezydent ciała prawodawczego, którego tutaj wezwano telegrafem, jest dzisiaj spodziewany w Paryżu. Chwalą powszechnie pojednawczy jego charakter. Za republiki, jako zastępca ludu w konstytucyjnem zgromadzeniu narodowem, bronił zasady „prawa do pracy.“ — Przy modyfikacyi gabinetu odłączono od ministerstwa spraw wewnętrznych i przydzielono do ministeryum państwa także administracyę gmachów cywilnych i rządowych, zarząd prywatnych teatrów paryzkich i departamentowych włącznie z cenzurą teatralną. — *Moniteur* ogłosił nową ustawę o nauce z sankcyą cesarską; na mocy tej ustawy są teraz uniwersytety, czyli jak Francuzi nazywają, akademie na 16 zredukowane, czyli raczej skoncentrowane: Aix, Besançon, Bordeaux, Caen, Clermont, Dijon, Douai, Grenoble, Lyon, Montpellier, Nancy, Paryż, Poitiers, Rennes, Strassburg, Toulouse. — Departament niższych Pirenejów poruczono jednemu z najdawniejszych towarzyszy Cesarza, byłemu oficerowi Armand Laity. — Za wstawieniem się tureckiego posła Vely Baszy pozwolił rząd na wystawienie ormieńskiego kościoła w Paryżu. — Z Toulonu donoszą o ciągłej rekrutacyi dla marynarki; 3000 i kilka set ludzi jest już zgromadzonych w koszarach w Toulonie. Wkrótce stanie 5000 ludzi, gdy się skompletuje kontyngens z roku 1853. Siedm okrętów użyto dla tej licznej załogi na kasarnie. — Do Marsylii przybyło znowu 22 transportowych okrętów w jednym dniu z Gallipoli, inne zaś odpłynęły tam z pociągiem, mułami, żandarmami i końmi. — Z Brestu odpłynęło kilka korwet, kuterów i innych statków. *(Zeit.)*

## Włochy.

(Wywóz siarki do portów neutralnych pozwolony.)

**Neapol.** *Moniteur* donosi z dnia 18. b. m. co następuje: „W Neapolu rozeszła się pogłoska, że rząd postanowił zakazać wywóz siarki w Sycylii. Niektóre dzienniki rozniosły tę pogłoskę i zdawały się w tem upatrywać wymierzone przeciw mocarstwom zachodnim rozporządzenie. Rząd francuski, który od początku i w ciągu całego toku negocyacyi tyczących się sprawy oryentalnej, otrzymał najwyraźniejsze dowody sympatyi i przyzwolenie neapolitańskiego dworu, nie widział żadnej przyczyny do przypuszczenia zmiany w sposobie myślenia ze strony neapolitańskiego dworu. Pomimo-to musiał poseł francuski żądać objaśnień względem doniosłości namienionego rozporządzenia. Otóż z danych objaśnień okazuje się, że wywóz siarki tylko tak dalece jest zakazany okrętom żeglującym pod banderą neapolitańską, jeżeli siarka jest przeznaczona do portów stron prowadzących wojnę; okręta neutralne mogą ją zewszechmiar exportować, jednakże tylko do portów neutralnych.

Poniżej zamieszczamy odnośną odpowiedź pana komandora Carafa; chociaż nie usuwa wszelkiej przyczyny do reklamacyi, łagodzi jednak przynajmniej znaczenie wydanego przez neapolitański rząd postanowienia:

Neapol, 9. czerwca 1854.

„Niżej podpisany minister spraw zewnętrznych pospiesza z odpowiedzią na datowaną pod dniem 6go notę pana de la Cour, nadzwyczajnego posła itd. z tem zapewnieniem, że rozsiane w Palermo pogłoski o przyszłej publikacyi król. dekretu względem zakazu wywożenia siarki z Sycylii, są całkiem bezzasadne.

Ponieważ jednak siarka jest objęta między przedmiotami, które są poczytane za kontrabandę wojenną, za co nawet przez francuską ambasadę jest uznaną, okazuje się z tego, i według przyjętych przez królewski rząd zasad neutralności, na mocy których zakazano okrętom płynącym pod banderą narodową wywóz tego wszystkiego, co jest uznane za kontrabandę wojenną, że wywóz siarki nie jest wprawdzie zakazany, ale jest pozwolony okrętom pod obcą banderą tylko do portów neutralnych, aby nie były narazone na rozporządzenia, jakieby mogły wydać mocarstwa prowadzące wojnę przeciw wywozowi kontrabandy wojennej.“

(Poczta włoska. — Obostrzenia dla kaznodziei. — Rozruch w S. Marino. — Morderca księcia Parmy. — Pomyślność księztwa Parmeńskiego.)

**Turyn,** 23. czerwca. Po odbytej w Senacie dyskusyi nad reformą kodexu karnego przyjęto według projektu rządowego najważniejszy paragraf tej treści, że księża podpadają karze za kazania przeciwne rządowi, tylko bardzo małą większością trzech głosów.

**Rzym,** 21. czerwca. Według doniesień dziennika *Indep. belge* zaszły w małej republice San Marino niepokoje. Powodem było, jak słychać, wydanie dwóch zbiegów politycznych w ręce papieskiej żandarmeryi, na co się ludność tak oburzyła, że dwaj pierwsi urzędnicy administracyjni tego małego państwa (i due Reggenti) zniewoleni byli podać się do dymisyi.

**Parma,** 23. czerwca. Pewien Carra, książęcy parobek stajenny, który przed dwoma miesiącami wyjechał za paszportem za granicę pisał, jak zapewnia *Amico della Famiglia*, z Nowego-Yorku do rządu parmeńskiego, że on jest mordercą ś. p. Jego królewicz. Mości księcia Karola III., że popełnił morderstwo z zemsty, wszelkie więc dalsze poszukiwania byłyby bezskuteczne. Szczegóły tego listu uchylają według wspomnionego dziennika, wszelką wątpliwość że ów Carra był rzeczywiście mordercą księcia.

*Monitor* donosi z Parmy co następuje:

„Rząd postępuje na drodze ulepszeń i zasługuje na zaufanie, jakie wzbudziły jego pierwsze czynności. Wybory nowego Podesty w Parmie odbyte niedawno są dowodem, że ludność sprzyja rządowi. Jej królewicz. Mość księżna rejentka zaprowadziła znowu zasuspendowaną ustawę municypalną; wybór trzech kandydatów, z pomiędzy których rząd mianuje Podestę, był wolny, a kandydaci których wybrała większość, należą wszyscy do partyi konserwacyjnej.

Większym jeszcze dowodem przychylności dla rządu jest to, że subskrypcya na nowe obligacye państwa, do której Jej królewiczowska Mość wezwała poddanych Parmy udając się do ich patryotyzmu, odniosła najpomyślniejszy skutek. *(Abd. W. Z.)*

## Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

**Heidelberg,** 24. czerwca. Pan Bunsen przybył z Londynu i zabawi niejaki czas w mieście naszem. *(L. k. a.)*

## Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z d. 28. czerwca pisze: Od kilku dni gazety zagraniczne zapełnione są opisami fantastycznemi mniemanych wycieczek i krwawych bitew, które miały mieć miejsce w dniach 13. i 14. b. m. n. s. pod Sylistryą. Raporta otrzymane z głównej kwatery pozwalają nam zapewnić, że te opisy są zupełnie zmyślone, równie jak pogłoska o ranach poniesionych przez osoby zajmujące wyższe stanowiska w armii cesarskiej. Ostatnie bulletyny doniosły o nazwiskach jenerała i oficerów, którzy zapłacili życiem albo ranami atak z dnia 10. czerwca.

Jeźli w dniu 13go b. m. waleczny jenerał Schilder miał nogę urwaną przez kulę działową, nieszczęście to nie było bynajmniej skutkiem wycieczki Turków, ale zdarzyło się przy prostej inspekcyi, którą ten jenerał odbywał w okopie. Od tego dnia nie było ani jednego ważnego spotkania pod Sylistryą, której oblężenie postępuje dalej regularnie. Nasza waleczna armia zajmuje ciągle te same pozycye, a gazety przychylne Turkom, rozgniewane tem, iż ona utrzymuje się w tych stanowiskach w obec armii tureckiej, która nie rusza się z Szumli i wojsk sprzymierzonych, które wylądowały w

Warnie, gazety te biją na papiérze tę armię i sprowadzają z pola bitwy najlepszych jej jenerałów. Możemy im zostawić tę dziecinną pociechę.

## Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z-nad Dunaju w Soldatenfreund.)

**Wiédeń**, 27. czerwca. „Oesterreichischer Soldatenfreund“ podaje z widowni wojny następujące wiadomości:

„Jeżeli się niemylimy, to jenerał Lüders w odwrotnym pochodzie już stoi za Czernowodą. Park oblężniczy transportują na okrętach Dunajem do Ibraiłowa. Jenerał Liprandi spodziewany był ze Slatiny w Bukareszcie i miał utworzyć przednią straż korpusu Danenberga ku Fokszanom.

Reszta armii wyruszy za kilka dni. — Armia jest tak pod względem moralnym jak i materyalnym w najlepszym stanie. Z radością i poświęceniem wykonano mądre rozporządzenia feldmarszałka, który już prawie zupełnie wyzdrowiał z odniesionej kontuzyi. Wszystkie głosy w armii, nawet te, które w zbytecznym zapale nagliły do operacyi zaczepnych, uznają teraz, z jak wielkim taktem postępował książę Paszkiewicz, gdy można powiedzieć z niechęcią koncentrował armię pod Sylistryą.

Za kilka dni rozwinie się jasno wojskowe uszykowanie Rosyi. W tej chwili niemożemy jeszcze podać bliższych szczegółów dyslokacyi. To jednak pewna, że Rosya oprócz czynnych pięciu korpusów piechoty ściągnie na nowe swe pozycye jeszcze rezerwy tych korpusów po 24 batalionów na każdy korpus a oprócz tego dwie dywizye korpusu grenadyerów, korpus kirysyerów i korpus dragonów. Z temi siłami może na lewo i na prawo zrobić front, a nawet szybkiem zastąpieniem wojsk Sackena w Odessie użyć tych wojsk do obrony Krymu na wypadek gdy zaatakowano ten półwysep.

*(Abbld. W. Z.)*

(Wiadomości z-nad Dunaju w Lloydzie.)

**Wiédeń**, 28. czerwca. Lloyd pisze: Z Kalaraszu donoszą z d. 20. b. m., że d. 18. czerwca podczas nagłej burzy zerwała woda część mostu, który Rosyanie rzucili przez Dunaj; około 300 artylerzystów rosyjskich, który właśnie mieli zamiar przeprawić się z Sylistryi do Kalaraszu; 6 dział i 3 wozy z amunicyą pochłonęła woda bez śladu. Jenerałowie Gorczakow, Chrulew i Lüders bawią od dnia 19. czerwca w Bukareszcie; ostatni mocno cierpiący. Gorczakow i Chrulew są także w kuracyi; Jego Mość Cesarz Rosyi posłał dla lepszego pielęgnowania rannych jenerałów rosyjskich dwóch lekarzy nadwornych do Jas i Bukaresztu.

Jenerał Pawłow zaczął dnia 16. czerwca z częścią swojej dywizyi cofać się z zajmowanej dotychczas okolicy pod wsią Turtukai za Dunaj do Oltenicy. Jenerał Liprandi przybył już z swoim oddziałem z Slatyny do Bukaresztu. — W Dobruczy stoją jeszcze tylko te wojska, które się do fortec cofnęły. Jenerał Sołtykow umarł w Kalaraszu na odniesione rany.

Według dzisiejszych doniesień z Bukaresztu z d. 25. b. m. na Hermanstadt, mają wkrótce Rosyanie opuścić stolicę Wołoszczyzny. Milicya wołoska ma objąć staranność o utrzymanie porządku i bezpieczeństwa aż do przybycia wojsk ochronnych. Koncentracya wojsk w wschodniej części Wołoszczyzny i Multan trwa nieustannie; o cofnięciu się za Prut nie ma mowy.

Telegrafowaną tu dzisiaj wiadomość, że Rosyanie staną w liczbie 30,000 ludzi obozem pod Plojesti, można na podstawie późniejszych wiarogodnych doniesień uważać za zmyśloną. Korpus jenerała Liprandi i wojska z Dżurdżewa idą do Multan. Opuszczenie zachodniej Wołoszczyzny aż po linię Kalarasz-Fokszany jest stanowczo uchwalone i odbywa się szybko. Turcy ustawili znowu swe forpoczty nad Dunajem ale nie zajęli jeszcze dystryktów, które Rosyanie dotychczas opuścili.

Rosyjski minister wojny, książę Dołgoruki, oczekiwany d. 25. czerwca w Jasach. — Z Gałaczu donoszą z d. 18. b. m. o silnem fortyfikowaniu tego miasta. Korpus Lüders'a przybędzie znowu, już po raz trzeci od jesieni roku zeszłego do Gałaczu; wojska zaś, które dotychczas stały w Gałaczu i okolicy, przeprawiają się pod Wodianą za Prut, by się połączyć z wojskiem przeznaczonem dla wzmocnienia załogi Odessy.

**Wiédeń**, 29. czerwca. Do wiadomości o blokadzie ujść Dunaju ze strony admirałów flot połączonych, należy i to dodać, że środek ten wymierzony tylko przeciw okrętom na Dunaj wpływającym, nie odnosi się bynajmniej do owych statków, które według dawniejszych rozporządzeń księcia Paszkiewicza mogły opuszczać Dunaj z ładunkami zboża dla portów austryackich. *(L. k. a.)*

## Grecya.

(Doniesienia z Grecyi w gaz. wiédeńskiej.)

**Wiédeń**, 28. czerwca. Fuad Effendi udał się do Janiny. Teodor Grivas ma być mianowany jeneralnym inspektorem królewskiej armii. Degradacye trwają ciągle. Na żądane usunięcie prywatnego sekretarza Wentland niezezwolono. Jenerał Kalergis wyprawił temi dniami ucztę w zamiarze zaprzyjaźnienia greckich oficerów z cudzoziemcami. Maurokordatos jest tutaj z pewnością spodziewany; jednak przed objęciem swojej posady chce na własne oczy poznać stosunki; nie wątpią bynajmniej o patryotycznej jego gotowości służenia królowi i ojczyznie w tem przesileniu. Z Kalambaki donoszą pod dniem 15., że Hadszi Petros oszańcował się w obozie. Abdi Basza stoi o 6 mil w Malakasi w 6000 ludzi. Zeinel Basza posuwa się w 2000 ludzi z Graweny. Z Tyrykali ma wspierać 4000 Turków atak na Kalambakę, a więc niepomyślne jest położenie Hadszi Petra, mającego jeszcze tylko 7000 do 8000 ludzi do dyspozycyi. Z Warny nadeszły wiadomości po dzień 16. b. m. Sprzymierzone floty zajmują jeszcze ciągle dawne swe stanowiska. Przybył tam książę Cambridge. Liczbę wojska, rozstawioną między Warną, Szumlą i na Bałkanie, podają na 20,000 Anglików a 40,000 Francuzów.

## Turcya.

**Wiédeń**, 29. czerwca. Według wiarogodnych doniesień z Mostaru z d. 10. czerwca, panuje w Hercegowinie zupełna spokojność i we wszystkich warstwach ludności tamtejszej objawia się zamiłowanie porządku. Dążność ta panuje mianowicie w Grahowo, gdzie tym, którzyby naruszyli spokojność kraju, zagrożono spaleniem domów. Słychać, że w Mostarze ma być założony angielski i francuski konzulat. *(L. k. a.)*

(Poczta turecka. — Reszyd Basza prowadzi jeszcze bióro. — Nadzieja pożyczki. — Rewia francuska. — Wiadomości bieżące.)

**Tryest**, 27. czerwca. Paropływy, które z Grecyi i Lewanty zawinęły do tutejszego portu, zawierają następujące wiadomości prywatne: Z Konstantynopola sięgają doniesienia po dzień 19. b. m. Reszyd Basza prowadził jeszcze ciągle dyplomatyczne sprawy ministeryum spraw zagranicznych, podczas gdy Szekib Effendi załatwiał sprawy administracyi. Spodziewano się tam przeprowadzić wkrótce francusko-angielską pożyczkę w kwocie 400.000 piastrów. Potwierdza się, że podpisanie austryacko-tureckiej konwencyi odbyło się dnia 14. b. m. Dnia 17. odbyła się w Daupasza wielka rewia pod komendą księcia Napoleona w której się 10,000 Francuzów dwunastu działami popisywało; tureckie wojska wystąpiły po pierwszy raz w kamaszach. Sułtan znajdował się na tych popisach. Według wiadomości ze Smyrny przybywają nieprzerwanie sukursa wojsk z Francyi. W zimie będzie tu stać załoga 3000 Francuzów. Z Kars donoszą pod dniem 30. maja. Dotąd niepostrzeżono ruchu w wojskach; Rosyanie w Azyi trzymają się obronnie, gdyż Szamil miał podstąpić aż pod Kacheti; trzech angielskich oficerów znajduje się w jego obozie. Wiadomości z Aten sięgają po 23. b. m. W Epirze przeciągają jeszcze ciągle bandy podjazdowe, ale nie mają żadnej organizacyi. Powstanie w Macedonii po oddaleniu się Tzami Karatassos można uważać za skończone. Tylko w Tesalii trwa jeszcze ciągle pod dowództwem Hadszi Petra.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiédeń**, 30. czerwca. Lloyd pisze: Z widowiska wojny przyniosła dzisiejsza poczta następujące szczegóły: Omer Basza nie będzie już bronić linii Dunaju, będą tylko ustawione pikiety forpocztowe i twierdze silniej obwarowane. Turecka główna armia pozostanie nad Bałkanem. — Chory jenerał Lüders uda się z Bukaresztu do Jas; książę Gorczakow bawi w Bukareszcie.

Dzisiejsze doniesienia z Bukaresztu sięgają po d. 24. b. m. Pochody i dyslokacye wojsk trwają ciągle. Rosyanie nie opuszczą ani Multan nani wschodniej części Wołoszczyzny. Doniesienia, jakoby książę Paszkiewicz otrzymał z Petersburga rozkaz cofnąć wojska swoje na ziemię rosyjską, są mylne. W Fokszanach i w Gałaczu wznoszą Rosyanie szańce na wielki rozmiar. Turcy nie zajęli dystryktów wołoskich, które Rosyanie opuścili.

---

Litogr. „koresp. austr.“ pisze: Według telegraficznego doniesienia z Hermanstadt z d. 30. z. m. cofają się ciągle rosyjskie wojska oblężnicze z-pod Sylistryi i udają się w pospiesznych marszach do Plojeszti gdzie ma być założony obóz i dokąd już wysłano znaczne zapasy żywności.

**Londyn**, 29. czerwca. Lord J. Russell odpowiedział na interpelacyę lorda Dudley Stuart: Austrya zawarła z Portą konwencyę, według której Austrya zajmie księztwa, jeźli je Rosyanie dobrowolnie opuszczą, ale i w razie przeciwnym wkroczą wojska austryackie do księztw. Zresztą nie otrzymano urzędowego doniesienia, że Rosya przyjęła austryacką notę.

Lord Aberdeen oświadczył na posiedzeniu izby wyższej, że w Anglii i zagranicą rozszerzona wiadomość o wypracowanem przez księcia Metternicha a przez gabinet angielski przyjętem memorandum, jest zmyślona. *(Abbl. W. Z.)*

**Szczecin**, 30go czerwca. Okręt „Nordstern“ przywiózł z Stockholmu wiadomość, że trzy angielskie fregaty parowe, pod dowództwem kapitana Hall bombardowały fortecę Bormarsund, zniszczyły magazyny i zapasy towarów. Twierdza paliła się przez kilka godzin. Część eskadry admirała Plumridge powołano do Napiera, by w połączeniu przedsięwziąć expedycyę do Kronstadtu. Kapitan Hall zostanie dla blokady portów w zatoce botnijskiej. *(L. k. a.)*

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

**Przemyśl**, 14. czerwca. Według doniesień handlowych były w pierwszej połowie b. m. na targach w Przemyślu i Jarosławiu następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża: korzec pszenicy 13r.51k.—14r.; żyta 11r.51k.—12r.; jęczmienia 8r. 49k.—10r.; owsa 6r.28k.—7r.30k. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

**Kołomyja**, 18. czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. b. m. na targach w Kołomyi, Śniatynie

i Kuttach w przecięciu korzec pszenicy po 8r.4k.—7r.19k.—7r.22k.; żyta 7r.9k.— 6r.13k.—7r.8k.; jęczmienia 4r.18k.—3r.25k.—4r.36k.; owsa 3r.54k.—3r.23k.—3r.8k.; hreczki 5r.30k.—0—5r.20k.; kukurudzy 6r.24k.—5r.—5r.32k.—6r.; kartofli w Kołomyi 2r.30k. Cetnar siana 1r.24k.—1r.36k.—0., wełny w Kuttach 40r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego 6r.—7r.—5r.50k., miękkiego 4r.—0—4r.50k. Funt mięsa wołowego $3^3/_5$k.—$3^2/_5$k.—4k. i garniec okowity 1r.36k.—1r.28k.—1r.40k. mon. konw.

## *Kurs lwowski.*

| Dnia 1.—2. lipca. | | gotówką zł. | gotówką kr. | towarem zł. | towarem kr. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski . . . . . | mon. konw. | 6 | 6 | 6 | 10 |
| Dukat cesarski . . . . . | „ „ | 6 | 11 | 6 | 14 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . | „ „ | 10 | 40 | 10 | 44 |
| Rubel śrebrny rosyjski . . . . | „ „ | 2 | $3^1/_2$ | 2 | $4^1/_2$ |
| Talar pruski . . . . . | „ „ | 1 | 57 | 2 | — |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . | „ „ | 1 | 29 | 1 | 30 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 zr. | „ „ | 91 | 50 | 92 | 10 |

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 1. lipca 1854. | | zł. | kr. |
|---|---|---|---|
| Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . | m. k. | — | — |
| Przedano „ „ 100 po . . . . . | „ „ | — | — |
| Dawano „ „ za 100 . . . . . | „ „ | — | — |
| Żądano „ „ za 100 . . . . . | „ „ | — | — |

## Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 30. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $106^1/_4$ l. — Augsburg 128 l. — Frankfurt 127. — Hamburg 94 p. — Liwurna $123^1/_4$. — Londyn 12.23 l. — Medyolan $125^1/_2$ l. — Paryż $149^1/_4$ l. Obligacye długu państwa 5% $85^3/_4$ — $85^7/_8$. Detto S. B. 5% 100 — 101. Detto $4^1/_2$% $75^5/_8$—$75^3/_4$. Detto 4% $68^1/_4$—$68^1/_2$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $89^1/_2$ — 90. Detto z r. 1852 4% $87^1/_2$ — 88. Detto 3% $55^1/_2$ — 56. Detto $2^1/_2$% $42^1/_2$ — $42^3/_4$. Detto 1% — — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 — $84^1/_4$. Detto z krajów kor. 5% $83^1/_4$ — 83. Pożyczka z r. 1834 $226^1/_2$—227. Detto z r. 1839 $125^1/_2$ — 126. Detto z 1854 $90^1/_{16}$—$90^1/_8$. Oblig. bank. $2^1/_2$% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% $101^1/_2$—$101^3/_4$. Akc. bank. z ujmą 1274—1276. Detto bez ujmy 1080 — 1032. Akcye bankowe now. wydania 990—992. Akcye banku eskomp. 96 — $96^1/_2$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $214^3/_4$ — 215. Wiéd.-Rabskie $82^3/_4$ — 83. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 275 — 278. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $55^1/_2$ — 56. Detto żeglugi parowej 570 — 572. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 558 — 559 Detto Lloyda 588 — 590. Detto młyna parowego wiédeń. 133 — 134. Renty Como $13^3/_4$—$13^7/_8$. Esterhazego losy na 40 zlr. 82 — $82^1/_2$. Windischgrätza losy 29 — $29^1/_4$. Waldsteina losy $30^1/_4$—$30^1/_2$. Keglevicha losy $10^1/_4$—$10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 34 — $34^1/_4$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 30. czerwca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 34. Ces. dukatów obrączkowych agio $33^1/_2$. Ros. imperyały 10.18. Srebra agio 29 gotówka.

## Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. lipca.

Obligacye długu państwa 5% $85^9/_{16}$; $4^1/_2$ % ; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. 1252. Akcye bank. 1660. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie $116^1/_2$. Budwejskie 279. Dunajskiej żeglugi parowej 572. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 zlr. $482^1/_2$ zlr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 127 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126 l. 2. m. Hamburg $93^3/_4$ l. 2. m. Liwurna $123^1/_4$ p. 2. m. Londyn 12.20. l. 3. m. Medyolan 125. Marsylia — l. Paryż $148^1/_2$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90^1/_8$.

## *Przyjechali do Lwowa.*

Dnia 1. lipca.

Ks. Ghyka Konst, z Czerniowiec. — PP. Szawłowski Tytus, z Sędziszowa. — Bal Franc., z Tuligłów. — Chrzanowski Ignacy, z Lubienia. — Niezabitowski Napoleon, z Nakła.

Dnia 2. lipca.

Hr. Fredro Marya, z Bachurza. — Hr. Lanckoroński Stan., z Komarna. — PP. Bocheński Józef, z Przemyśla. — Sozański Sylwest., z Kornałowiec. — Malczewski Juliusz, ze Skwarzawy. — Lewicki Ignacy, c. k. komisarz obwod., ze Stryja.

## *Wyjechali ze Lwowa.*

Dnia 1. lipca.

Hr. Golejewski Kornel, do Nadwórny. — JE. Hr. Komorowski Cyp., do Lubienia. — PP. Kriegshaber Ant., do Brzeżan. — Rozwadowski Wiktor, do Głęboczka.

Dnia 2. lipca.

Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — PP. Zagórski Karol, do Ułaszkowiec. — Waszkiewicz, c. k porucznik, do Drohowyża.

## *Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.*

Dnia 1. i 2. lipca.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Średni stan temperatury do g. 6 zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| | ,, ,,, ,,,, | | | | |
| 6 god. zrana | 27 5 9 | + 13° | + 14° | półn.-zachod. | pochmurno |
| 2 god. pop. | 27 6 | + 14° | + 11° | „ | „ |
| 10 god. wie. | 27 5 8 | + 11° | | „ | „ |
| 6 god. zran. | 27 5 8 | + 11° | + 17° | półn.-zachodni | dészcz |
| 2 god. pop. | 27 6 3 | + 17° | + 11° | zachodni | pochmurno |
| 10 god. wie. | 27 10 | + 14° | | „ | „ |

## TEATR.

*Dziś:* Przedst. niem.: **„Der beste Ton.“**

Dnia 1go lipca 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

**90. 55. 6. 68. 81.**

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 15. i 26. lipca 1854 roku.

# KRONIKA.

Wczorajsze przedstawienie dramatu „Ruy Blas“ ostatnie w trzecim abonamencie z równem przyjęte było upodobaniem jak i cztery poprzedzające. Publiczność względna oddaje słuszne pochwały talentom artystów świeżo przydzielonych do sceny tutejszej, a wita oklaskami zaraz na wstępie każdego z dawniejszych, których zasługę tyloletnią przy naszym teatrze w wdzięcznej przechowuje pamięci. Jawnie tem samem i mimowolnie wynurza, że luboć ceni prace, talenta, usposobienie, gorliwość i chęci, nie przygasa atoli w uczuciu jej nigdy wdzięczność dla tych, którzy wiek spędzali w posługach publicznych, i z szczerem poświęceniem żyli dla kunsztu, dla publiczności, cierpliwi w pracy, wytrwali w dolegliwościach, jedynie chlubni zaszczytem, jaki im jednała w obliczu świata usilność w pracy. Dyrekcya ceniąc nader, to piękne a szczere wyznanie publiczności, i że sama pragnie jej względów, rownie jak że jest gorliwa o postęp i wzrost kunsztu, postanowiła na czas pewny poruczyć przedstawienie sztuk wyłącznie członkom przy dawnej scenie naszej zasłużonym, z wezwaniem wszystkich, co przy niej udział miewali, jakoż na następujący abonament osobny w tej myśli ułożyła repertoarz; członkom zaś swoim świeżo do naszej sceny przydzielonym przeznacza pod ową porę nowe powołanie, a to jest, w dalszych kraju stronach rozniecać ów zapał do sztuki, z którego tyle się szczyci stolica, ażeby i odleglejsi korzystać mogli z owoców prac tych, które my w talencie nowych członków sceny naszej zawsze cenili, zawsze z zaszczytną przyjmowali pochwałą, i dlatego też pewni jesteśmy, że publiczność, co tyle się okazała pamiętną zasług łożonych, z wdzięcznem wspomnieniem powita ich za powrotem.

— Paryskie muzeum kunsztu średnio-wiecznego (Hotel Cluny nabyło niedawno rzadki klejnot. Dzieła kunsztu średniowiecznego, mianowicie złote i śrebrne zabytki tego rodzaju, są w naszych czasach nader rzadkie, gdyż prędzej lub później przetapiano je na monetę. Pod względem wieku i wartości artystycznej stoi antyk, o którym mowa, na równi ze sławną Palla d'oro w kościele świętego Marka w Wenecyi. Jest to płyta przed ołtarz z złotej blachy, jeden metr wysoka a 178 centymetrów szeroka, przedstawia zbawiciela, po prawej ręce stoi archanioł Michał i św. Benedykt, po lewej Aniołowie Gabryel i Rafał, u stóp aś w karłowatej postaci klęczący Cesarz Henryk II. i jego małżonka Kunegunda. Ponieważ wiek tego pomnika dość dokładnie da się oznaczyć, a podówczas ani w Niemczech ani we Włoszech podobnych robót niewykonywano, przeto słuszne jest zdanie znawców, że to dzieło równie jak Palla d'oro w San Marco pochodzi z Konstantynopola. Tę płytę otrzymał kościół katedralny w Bazylei w podarunku od Cesarza Henryka II. Cesarz umarł w roku 1024, a podarunek otrzymał kościół Bazylejski zapewne w roku 1019. Podczas reformacyi groziło temu obrazowi wielkie niebezpieczeństwo, miano go bowiem przetopić na dukaty; ale miasto uważało go za Palladium, i ten kosztowny sprzęt zamurowano w piwnicy kościelnej. Po rewolucyi w roku 1834, gdy kanton bazylejski podzielono na miasto i na kraj, dostał się ten antyk przy podziale wspólnej własności w posiadanie kraju bazylejskiego. Mężowie stanu w tym kantonie byli wprawdzie celnymi strzelcami do tarczy, ale bardzo słabymi archeologami, i jak się zdaje nie wiele zachowali sympatyi dla pamięci Cesarza Henryka II. Pewien przyjaciel starożytności pułkownik Theubert w Bazylei kupił to dzieło kunsztu i wystawił je w Paryżu na sprzedaż, ale czekać musiał 20 lat, aż je rzeczywiście kupiono. Nie uważał to za interes kupiecki ale za rzecz honorową, i położył warunek, ażeby go w katalogu w Cluny wymieniono jako dawcę.

— Szczególniejszy wypadek zdarzył się d. 1. b. m. w trybunale sądowym marynarki w Nowym-Yorku Sędzia Philipp wszedł do sali sądowej blady i z widocznemi śladami obicia, i oznajmił zasiadając na ławie sędziów, że musi odroczyć posiedzenie do dnia następnego, gdyż dzisiaj zrana, gdy szedł do sądu, napadło nań sześciu łotrów i obiło go mocno. Senzacya wywołana tem oznajmieniem wzmogła się, gdy inny jurysta opowiedział, że kilku ludzi, których opisanie zgadza się z napastnikami sędziego, usiłowali w nocy dnia zeszłego napaść na dom jego Powodem tej napaści przeciw sędziemu ma być wydany dnia poprzedzającego wyrok sądowy. Opuszczając po odroczeniu posiedzenia salę sądową uzbroił się sędzia w revolver.

— Ogółowy dochód ze wszystkich kolei żelaznych w W. Brytanii i Irlandyi wynosił w ostatniem półroczu 9,844 690 funtów (w poprzedzającem półroczu tylko 8,515.003 funt.) W odpowiedniem półroczu 1852 było 49,886.123, w r. 1853 w tym samym przeciągu czasu 57,206.344 podróżnych. Pod ten czas była otwarta przestrzeń 7509 mil ang. kolei żelaznej dla komunikacyi.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*